

SYNOD AKWILEJSKI 381 -  
ZACHODNI ODPOWIEDNIK SOBORU KONSTANTYNOPOLSKIEGO I

Obchody 1600-lecia II Soboru ekumenicznego /obradował on w Konstantynopolu od maja do 9 lipca 381/<sup>1</sup> przesłoniły nieco pamięć o innym zgromadzeniu kościelnym, które miało miejsce w tym samym roku i dotyczyło podobnej problematyki. Chodzi mianowicie o synod, który odbył się w Akwilei 3 września 381 r. i zajmował się przede wszystkim sprawą ostatecznej likwidacji arianizmu w zachodniej części cesarstwa rzymskiego.

Synod akwilejski pod względem liczebności uczestników nie mógł żadną miarą równać się z Soborem Konstantynopskim I, chociaż i ten ostatni nie był obeszany nadzwyczajnie /150 biskupów/. Znaczenie tego zgromadzenia było jednak równorzędne, bo polegało na faktycznym utrwaleniu ortodoksji nicejskiej w cesarstwie zachodnim. Trzeba też dodać, że wśród wielu synodów poświęconych kwestii arianskiej tylko synod akwilejski posiada ten przywilej, że zachował się po nim niemal w całości urzędowy zapis, który pozwala dziś krok po kroku śledzić przebieg ożywionej, a niekiedy wręcz dramatycznej wymiany zdań i poglądów<sup>2</sup>. W takiej sytuacji wydaje się rzeczą pożyteczną, by skorzystać jeszcze z niedawno minionej rocznicy i nieco szerzej przypomnieć ten synod<sup>3</sup>.

1 Por. Conciliorum oecumenicorum decreta, Bologna 1972<sup>3</sup>, 21-35.

2 Dyskusja ta zawierała niekiedy akcenty bardzo osobiste, odbiegające często od głównego tematu obrad. Ariński biskup Palladiusz zwrócił się np. w pewnym momencie do św. Ambrożego: "Cum impietatis te argui, te iudice non utor. Transgressor es". I chociaż najpierw biskup Sabinus z Piacenzy a potem sam św. Ambroży zażądali na to dowodów, Palladiusz nie podał nic więcej, odwołując się ustawicznie do przyszłego soboru powszechnego. Por. Gesta episcoporum Aquileia adversum haereticos arianos 48-50, w: *Scolies ariennes sur le concile d'Aquilee*, Paris 1980, SCn 267, 366.

3 Ostatnie wydanie urzędowych akt synodu akwilejskiego przygotował R. Gryson, *Gesta episcoporum Aquileia adversum haereticos arianos*, w: *Scolies ariennes*, dz.cyt. 330-383. Ariński punkt widzenia na przebieg i wyniki synodu przedstawił

## 1. Przygotowania do synodu

Synod akwilejski 381 r. stanowił integralną część wielkiej kampanii, podjętej przez św. Ambrożego z Mediolanu, która zmierzała do likwidacji w świecie łacińskim ostatnich punktów oporu arianizmu. Około 380 r. utrzymywały się one jeszcze w prowincjach naddunajskich, gdzie opozycja wobec Soboru Nicejskiego zapuściła - ze względów historycznych - korzenie o wiele głębsze niż w innych rejonach Zachodu<sup>4</sup>. Zabiegi św. Ambrożego około zorganizowania synodu w Akwilei miały już w punkcie wyjścia duże szanse powodzenia, gdyż w kołach kościelnych i państwowych od dawna mówiono o zwołaniu w tym mieście nawet soboru powszechnego<sup>5</sup>.

Propozycja zwołania soboru do Akwilei została po raz pierwszy zgłoszona przez papieża Liberiusza /352-366/ tuż po objęciu przezeń Stolicy Piotrowej. Biskup Rzymu chciał bowiem w ten sposób stworzyć okazję do pojednania pomiędzy rozdzielonymi, zwłaszcza od czasów podwójnego synodu w Sardyce /ok. 343/, biskupami Wschodu i Zachodu. Polityka kościelna cesarza Konstancjusza /+361/ uniemożliwiła jednak natychmiastową realizację tego planu.

Do myśli rzuconej przez Liberiusza powrócił po 25 latach św. Ambroży. Biskup Mediolanu widział, że po synodzie w

---

natomiast - na podstawie szczęśliwie zachowanych powyższych "Scollies ariennes" z 1. poł. V w. - Y.M. Duval, La présentation arienne du concile d'Aquilee de 381, "Revue d'histoire ecclésiastique", 76/1981/ 317-331.

4 Por. G. Cuscito, L'ambiente e la vita cristiana di Aquileia nel IV secolo, w: Il concilio di Aquileia del 381 nel XVI centenario, Udine 1980, 24.

5 Wybór Akwilei na miejsce ewentualnego soboru powszechnego był warunkowany przede wszystkim dogodnym położeniem tego miasta, które posiadało dobre drogi lądowe, łączące je z Italią, Galią oraz Illyricum, a także regularne połączenia morskie z Afryką łacińską i Wschodem. Por. R. Gryson, Introduction, w: Scollies ariennes, dz.cyt., 121.

Sirmium /378/ ortodoksja nicejska zapanowała także w Illyri-  
cum, ale równocześnie pozostawał nie rozwiązany problem 2 ar-  
iańskich biskupów z Dacji: Palladiusza z Ratiarii /obecnie  
Aczar w Bułgarii/ i Secundianusa z Singidunum /dziś Belgrad/,  
którzy nie wzięli udziału w tym synodzie. Właśnie dlatego  
św.Ambroży zwrócił się do cesarza Gracjana /tereny Illyricum  
orientale podlegały od jesieni 380 ponownie cesarzowi zachod-  
niemu/<sup>6</sup> z propozycją specjalnego synodu, który rozstrzygnąłby  
ostatecznie sprawę owych biskupów arikańskich<sup>7</sup>.

Trzeba przyznać, że nie udało się wyjaśnić do końca  
wszystkich okoliczności towarzyszących zwołaniu synodu akwi-  
lejskiego 381. Cesarze Gracjan i Teodozjusz Wielki skłaniali  
się jeszcze w lecie 380 r. ku idei zwołania do Akwilei sobo-  
ru powszechnego. Ostatecznie jednak postanowili zwołać 2 od-  
rębne synody generalne: w Konstantynopolu dla prowincji wschod-  
nich cesarstwa i w Akwilei - dla Zachodu.

Rozwiązanie takie odpowiadało intencjom św.Ambrożego,  
konsekwentnie zabiegającego o to, by z jednej strony synod ak-  
wilejski miał wszelkie cechy jak najszerszej reprezentatywno-  
ści, z drugiej zaś, by nie brali w nim udziału biskupi wschod-  
ni, spośród których wielu mogłoby popierać sprawę Palladiusza  
i Secundianusa. W wyniku zabiegów św.Ambrożego wytworzyła się  
dosyć dziwna sytuacja prawna. Najpierw bowiem Gracjan ustnie  
obecał Palladiuszowi w Sirmium, że do Akwilei będą wezwani  
także biskupi wschodni<sup>8</sup>. Św.Ambroży zaczął jednak usilnie  
przedkładać cesarzowi, że wcale nie ma potrzeby poruszania  
całego świata chrześcijańskiego, by tylko potępić 2 jawnych  
heretyków, gdyż wystarczy on sam i sąsiedni biskupi dla zapew-  
nienia prawdziwej zwycięstwa. Przekonany takim rozumowaniem Gra-  
cjan wydał reskrypt "Ambigua", w którym odradzał biskupom

-----  
6 Tamże, 127.

7 Por. S.Tavano, Gli antefatti del concilio di Aquileia del  
381. w: Il concilio di Aquileia, dz.cyt. 21.

8 Gesta episcoporum 10, dz.cyt. 336.

z odległych krain udawania się do Akwilei<sup>9</sup>. Aby jednak nie pomniejszać rangi planowanego synodu i dać biskupom wschodnim do zrozumienia, że formalnie nie zostali oni wykluczeni od udziału w obradach - rezydujący w Mediolanie prefekt Italii wystosował pismo we własnym imieniu, obwieszczaające możliwość udziału każdego biskupa w tym zgromadzeniu<sup>10</sup>.

Efektom tych wszystkich zabiegów był fakt nie pojawienia się żadnego z biskupów wschodnich w Akwilei, zwłaszcza że Teodozjusz Wielki wezwał ich równocześnie do Konstantynopola. Obaj biskupi ariańscy z Dacji, Palladiusz i Secundianus, zdołali zorientować się w zaistniałej sytuacji zbyt późno, bo już po swoim przybyciu do Akwilei, ale wtedy na wycofanie się nie było czasu. Św. Ambroży natomiast miał podstawę prawną, by z całym spokojem zwrócić się do cesarza Teodozjusza Wielkiego o uznanie, przynajmniej co do intencji, synodu akwilejskiego za sobór powszechny.

## 2. Uczestnicy synodu

Zgodnie z życzeniem św. Ambrożego przybyła do Akwilei stosunkowo mała liczba biskupów /35/, przy czym niektórzy z nich spóźnili się prawdopodobnie nawet na decydujący dzień 3 września 381 roku<sup>11</sup>. Najliczniejszą grupę przysłała Italia północ-

9 Odnosny fragment wspomnianego reskryptu cesarskiego zob. *Gesta episcoporum* 4, dz. cyt. 332: "Nam quod Ambrosius et vitae merito et Dei dignatione conspicuus episcopus Mediolanensis civitatis ibi multitudinem non opus esse suggerit ubi veritas non laboraret in pluribus, si locata esset in paucis, seque eorum qui contra astarent assertionibus et sacerdotes vicinarum ex Italia civitatum satis abundeque sufficere posse suggerit, abstinendum venerabilium virorum fatigatione censuimus, ne quis vel maturo aevo gravis vel corporali debilitate confectus vel laudabili paupertate mediocris repetat terras".

10 Św. Ambroży wyjaśniał na synodzie akwilejskim: "Denique etiam praefectus Italiae litteras dedit ut, si vellent convenire, in potestate haberent" /*Gesta episcoporum*, s. 334/. Por. S. Tavano, *Il concilio d'Aquileia. Fatti e personaggi*, w: *Il concilio di Aquileia*, dz. cyt., 33.

11 Sesja oficjalna synodu odbyła się mimo wszystko raczej

na, czyli rejon najsilniejszych wpływów św. Ambrożego. Oprócz niego i gospodarza obrad, biskupa Waleriana, na synod stawili się następujący biskupi z tego rejonu, których siedziby udało się ustalić na podstawie akt: Eusebius Bononensis /Bolonia/, Limenius Veroellensis /Vercelli/, Sabinus Placentinus /Piacenza/, Abundantius Tridentinus /Trydent/, Filaster Briotianus /Brescia/, Bossianus Laudensis /Lodi/, Heliodorus Altinensis /Altino/, Exsuperantius Dertonensis /Tortona/, Diogenes Genovensis /Genua/, Eventius Ticiniensis /Pawia/ i Maximus Emonensis /prawdopodobnie z dzisiejszej stolicy Słowenii, Lublany/<sup>12</sup>. Illyricum reprezentowali biskupi: Anemius Sirmiensis /Hrvatska Mitrovica w Serbii/, Constantius Siscianensis /Sisak w Chorwacji/ i Felix Diadertinus /Zadar w Dalmaacji/. Galia południowo-wschodnia przysłała 3 delegatów, którymi byli biskupi: Constantius Arausicus /Orange/, Iustus Lugdunensis /Lyon/ i Proculus Massiliensis /Marsylia/. Do nich dołączyli inni biskupi: Theodorus Octodorensis /Sion w Szwajcarii/, Dominus Gratianopolitanus /Grenoble/ i Amantius Ioviensis /Nicea/<sup>13</sup>. Afrykę łacińską reprezentowali biskupi Feliks i Numidiusz /nie udało się ustalić ich stolic, podobnie zresztą jak i pozostałych uczestników synodu, którzy złożyli swe podpisy pod ostateczną redakcją akt/.

Synod akwilejski odbywał się z wyłącznym udziałem osób duchownych, ale nie byli to wyłącznie biskupi. Ze Wschodu przybył bowiem, jako jedyny uczestnik, pewien Ewagriusz, który może być identyfikowany z późniejszym następcą Paulina na stoli-

-----

niespodziewanie, gdyż Palladiusz, spostrzegłszy wreszcie zupełny brak biskupów wschodnich, wystąpił na piśmie o prywatne spotkanie ze zgromadzonymi już częściowo biskupami zachodnimi. Ci postanowili skorzystać z okazji i podjęli z arianami dyskusję merytoryczną. Por. R. Gryson, Introduction, Soelles Mariennes, dz. cyt. 133.

12 Por. F. Lanzoni, Le diocesi d'Italia dalle origini al principio del secolo VII, Faenza 1927, 856.

13 Cytowany już S. Tavano ma wyraźne trudności z ułożeniem pełnej listy galijskich uczestników synodu akwilejskiego /Por. Il concilio d'Aquileia, dz. cyt., 34/. Dzieje się tak dlatego, że R. Gryson, z którego S. Tavano korzystał, nie uwzględ-

cy biskupiej w Antiochii Syryjskiej<sup>14</sup>. Na synodzie występował jako "presbyter et legatus"<sup>15</sup>. Aktywny udział w dyskusji wziął także "Cromatius presbyter"<sup>16</sup>, który od 387/8 r. miał zastąpić Waleriana na stolicy biskupiej w Akwilei. Do obsługi technicznej synodu należał diakon Sabinianus i inni duchowni niższych stopni<sup>17</sup>.

Z całości powyższego zestawienia wynika, że zabrakło w Akwilei przedstawicieli Hiszpanii oraz Brytanii. Ich absencję mogła tłumaczyć zbyt duża odległość. Bardziej wymowna była jednak nieobecność biskupów z Italii środkowej i południowej, czyli z terenów podlegających bezpośredniej jurysdykcji papieskiej. Papież Damazy /+384/ odmówił wysłania swych legatów, gdyż nie w pełni popierał samą inicjatywę zwołania synodu do Akwilei. Posłał jedynie 3 listy z wyjaśnieniem własnego stanowiska w tej sprawie. Miał także - według świadectw arian- skich - polecić okolicznym biskupom, by nie udawali się do Akwilei<sup>18</sup>.

Na synodzie obecnych było 3 przedstawicieli obozu arian- skiego. Dwaj z nich to znani już biskupi z Dacji: Palladiusz i Secundianus oraz towarzyszący im kapłan Attalus. Zabrakło więc biskupa Juliana Walensa, który chroniąc się przed Gotami opuścił Illyricum i działał na terenach północnej Italii, a zwłaszcza w Mediolanie.

-----  
nił. /por. Introduction, 130 n/ propozycji M.Palanque'a, by pod nazwą "Iovia" widzieć Niceę /Saint Ambroise et l'Empire romain. Contribution à l'histoire des rapports de l'Eglise et l'Etat à la fin du quatrième siècle, Paris 1933, 82/.

14 Tamże.

15 Gesta episcoporum 11, dz.cyt. 336.

16 Tamże, 45, s.364.

17 Por. R.Gryson, Introduction. Scolies ariennes, dz.cyt., 135 n.

18 Scolies ariennes 124, dz.cyt. 306: "Et si propter Samaritanos solos beatissimus Petrus, qui pro primatu suo apostolorum columna erat, et humilis et officiosus invenitur, quae tanta, rogo, adrogantia est Damasi, ut generalis fidei causa non solum ipse venire ad concilium non dignetur, sed etiam alios ne vel ipsi coeant interposita sua

### 3. Przebieg obrad synodalnych

Prace synodu akwilejskiego rozpoczęły się w sierpniu. Natomiast 3 września miało miejsce posiedzenie oficjalne, zamykające całość dokonań. Miejszem obrad była niewielka aula "in ecclesia", stanowiąca zatem integralną część bazyliki<sup>19</sup>. Przewodnictwo obrad spoczywało formalnie w rękach zasłużonego dla ortodoksji nicejskiej biskupa Akwilei, Waleriana. Faktycznie jednak wszelką inicjatywę posiadał w swych rękach św. Ambroży.

Decydująca dyskusja z dnia 3 września 381 r. dotyczyła najpierw problemu legalności synodu. Strona ariańska protestowała także przeciwko przekształceniu obrad w trybunał kościelny, jej zdaniem stronniczy, przed którym arianie musieli stawać jako podsądni<sup>20</sup>. Rościli również pretensje, że notariusze sporządzający akta urzędowe synodu reprezentują wyłącznie stronę katolicką.

W kwestii legalności synodu św. Ambroży odwołał się do wyrażonej na piśmie woli cesarskiej. Nie prostował natomiast twierdzenia, że synod przekształcił się w trybunał sądzący arian. W sprawie notariuszy replikował, że wolno komuś z otoczenia biskupów ariańskich rejestrować równoległe przebieg dyskusji<sup>21</sup>. Gospodarz synodu, Walerian, dodał od siebie, że wszystkie wypowiedzi są i tak odnotowywane sumiennie<sup>22</sup>.

-----  
auctoritate per vestram conibentiam ut princeps episcopatus excuset?"

19 Gesta episcoporum 1, dz. cyt. 330: "Suagrio et Eucherio viris clarissimis consulibus, III nonas septembres, Aquileiae in ecclesia..."

20 Tamże 32, s. 352: "Palladius dixit: Iam dixi, secundum disputationem prout possumus respondemus vobis. Vos enim soli vultis esse iudices, vos litigatores esse vultis. Non vobis respondemus nunc, sed in concilio generali et pleno respondemus vobis".

21 Tamże 34, s. 354: "Palladius dixit: Tu iudex es, tui exceptores hic sunt. Ambrosius episcopus dixit: Scribant tui qui volunt".

22 Tamże 46, s. 364: "Palladius dixit: Exceptor vester et nos-

Teologiczne meritum dyskusji - blokowanej i wciąż przerywanej przez stronę arianą - koncentrowało się wokół ustalenia rzeczywistego stanowiska przesłuchiowanych arian w stosunku do węzłowych wypowiedzi Ariusza o Jezusie Chrystusie, zawartych w jego wyznaniu wiary skierowanym do biskupa Aleksandra z Aleksandrii. Palladiusz robił ustawiczne uniki i odpowiadał, że nie zna Ariusza, a w sprawach dyskutowanych uznaje wyłącznie powagę Pisma Świętego. Z jego niejasnych wypowiedzi i licznych przemilczeń wynikało wszakże, iż uznaje Chrystusa za prawdziwego Syna Bożego, ale nie za prawdziwego Boga. Dla niego Chrystus jest wyłącznie Panem stworzenia, podczas gdy prawdziwym Panem jest tylko Ojciec. Obie strony odwoływały się do wypowiedzi zawartych w Piśmie Świętym. Teksty przytaczane na poparcie własnego stanowiska interpretowane były czasem inaczej przez stronę przeciwną. W końcu wszyscy katolicycy uczestnicy synodu /łącznie z kapłanem Chromacjuszem/ wyrazili po kolei swoje uroczyste potępienie dla poglądów arian obecnych na auli. W szczególności zarzucano im, że najpierw nie chcieli się odciąć od twierdzeń Ariusza, a następnie sami wypowiadali błuźniercze i heretyckie opinie o Synu Bożym<sup>23</sup>. Synod postanowił usunąć Palladiusza /liczył wtedy już ok. 80 lat/ i Secundianusa z ich stolic biskupich z Ratiarii i Singidunum<sup>24</sup>.

W sumie oznaczało to w zakresie doktryny zupełną solidarność z Soborem Nicejskim 325 i Soborem Konstantynopolskim 381. W sferze praktyki był to triumf ortodoksji w cesarstwie zachodnim.

-----  
ter stent et omnia scribant". Odpowiedź biskupa akwilejskiego brzmiała: "Iam quae dixisti et negasti scripta sunt omnia".

23 Tamże 54-64, s.370 nn.

24 Odpowiedni fragment sentencji św. Ambrożego dotyczący biskupa Palladiusza brzmiał: "... Iuxta ea quae hodie audivimus Palladium profitentem et iuxta ea quae condemnare noluit, pronuntio illum sacerdotio indignum et carendum, ut in loco eius catholicus ordinetur" /Tamże 52, s.368/. Por. G. Corti, Le posizioni dottrinali nel dibattito conciliare, w: Il concilio di Aquileia, dz.cyt. 48.



#### 4. Podsumowanie synodu

Do akt synodu dołączono 3 listy, adresowane do cesarzy. Zawierała się w nich prośba, by władza cywilna uznała uchwały synodalne i zabezpieczyła ich faktyczne wykonanie. Ponieważ chodziło o potępienie wszystkich arian na Zachodzie, dlatego oprócz obecnych w Akwilei Palladiusza i Secundianusa wymieniono także nieobecnego tam Juliana Walensa. Synod wyszedł następnie poza ścisły krąg problematyki arianskiej i potępił wszystkich zwolenników Fotyna, którzy ciągle jeszcze miewali swe zgromadzenia w Sirmium. Potępienie ojców synodu zwróciło się też przeciwko knowaniom antypapieża Ursyna usiłującego pozyskać sobie względy cesarza Graocjana. W dziennej relacji między Kościołem a państwem synod przypomniał cesarzom o konieczności lepszego ułożenia wzajemnych stosunków, celem uniknięcia na przyszłość szkód, jakie już nieraz przynosiła Kościołowi ingerencja w jego sprawy ze strony czynników politycznych. Synod wysunął wreszcie propozycję, by w najbliższej przyszłości kompetentne zgromadzenie kościelne, zwołane do Aleksandrii, rozważyło i załatwiło palące sprawy Kościoła wschodniego /schizma antiocheńska/<sup>25</sup>. Ten ostatni postulat wyraźnie wykroczał poza kompetencje lokalnych Kościołów Zachodu. Był to jednak znak, że synod akwilejski, prowadzony mocną ręką św. Ambrożego, przypisuje sobie powagę znacznie wykraczającą poza ramy, w których rzeczywiście został zwołany.

Synod akwilejski złamał resztki arianizmu w świecie łacińskim, ale nie był w stanie przeprowadzić jego pełnej likwidacji na Zachodzie. Arianizm bowiem żył dalej wśród napierających na cesarstwo zachodnie licznych plemion germańskich. Trzeba było upływu kilku wieków, by sprawa katolicka wzięła górę także wśród Germanów. Nie obniża to wcale wartości i historycznego znaczenia synodu akwilejskiego w 381 roku. Na dobrą

---

25 R.Gryson, Introduction, *Scolies ariennes*, dz.cyt. 142 n.

sprawę, kiedy mowa o symbolu wiary, odmawianym podczas uroczystych Mszy świętych, to należałoby poszerzać jego nazwę o człon trzeci i mówić o symbolu nicejsko-konstantynopolsko-akwilejskim<sup>26</sup>.

Ks. Jan Srutwa

### SYNODE D'AQUILÉE 381

#### ÉQUIVALENT OCCIDENTAL DU CONCILE CONSTANTINOPLÉ I

#### /Résumé/

En raison du 1600-ème anniversaire du synode d'Aquilée célébré récemment, l'auteur rappelle son histoire presque entièrement passée sous silence dans l'historiographie polonaise. Ce synode dont les actes furent heureusement sauvés, s'occupa de la liquidation des restes de l'arianisme à l'Occident. L'article se compose de quatre chapitres: Préparation au synode, ses participants, déroulement des débats, résumé des résultats des débats du synode.

---

26 For. R. Fabris, Attualità del concilio di Aquileia del 381, w: Il concilio di Aquileia, dz.cyt., 56 nn.